

Marcin Kazimierczuk

Pojęcie, istota oraz źródło wolności i praw człowieka

Studia Prawnoustrojowe nr 26, 101-114

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Kazimierzuk

Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego i Doktryn Polityczno-Prawnych
Wydział Prawa i Administracji UWM

Pojęcie, istota oraz źródło wolności i praw człowieka

Wprowadzenie

Podstawowym dokumentem określającym status jednostki w państwie jest ustawa zasadnicza. Z tego powodu katalog wolności i praw w niej zawarty ma fundamentalne znaczenie dla społeczeństwa będącego zbiorem jednostek i grup społecznych. Jednym z głównych zadań Konstytucji jest ustalenie wzajemnych relacji pomiędzy władzami państwa a jego obywatelami. Wolności i prawa tam umieszczone mają charakter wertykalny, czyli obowiązują na linii jednostka–państwo. Cecha ta jest konsekwencją charakteru ustawy zasadniczej jako dokumentu podstawowego układającego relacje pomiędzy władzą a jednostkami¹. Gwarancje wolności i praw umieszczone w ustawie zasadniczej obowiązują obie strony. Stanowią zbiór wartości, które podlegają ochronie przez wszystkie organy władzy publicznej oraz są wytycznymi do tworzenia wszelkich aktów prawa na terenie państwa².

Zakres pojęciowy kategorii wolności człowieka

W polskiej doktrynie prawa twierdzi się, że wolność jest pierwotną, immanentną cechą, którą człowiek nabywa już w momencie narodzin. Oznacza to, że istota ludzka sama może decydować o swoim losie, dokonywać takich wyborów, które uważa za właściwe i podejmować takie akty władcze, które wydają się jej najkorzystniejsze³. W kwestii tej Feliks Siemieński stwierdza,

¹ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1999, s. 388.

² R. Kropiwnicki, *Pojęcie praw i wolności chronionych w Konstytucji RP*, [w:] A. Florczak, B. Bolechow (red.), *Prawa człowieka w systemie prawa krajowego*, Toruń 2006, s. 33.

³ M. Jabłoński, *Klasyfikacja wolności i praw jednostki w Konstytucji RP*, [w:] idem (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP*, t. I: *Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, Warszawa 2010, s. 93.

że przez wolność należy rozumieć możliwość postępowania według własnej woli zainteresowanej osoby, a więc i możliwość wyboru różnego postępowania⁴. W zbliżony sposób definiuje wolność Leszek Garlicki uznając, że jest to swoboda decydowania o własnym postępowaniu⁵.

Wolność jednostki może być rozpatrywana z punktu widzenia nauki filozofii lub prawa. Według Leszka Wiśniewskiego filozoficzne pojmowanie wolności jest bardzo szerokie. Badacze tak bardzo chcą ująć to zjawisko w sposób wyczerpujący, że niełatwo ustalić definicję wolności przydatną dla praktyki, zwłaszcza w dziedzinie prawa⁶. W filozofii pojęcie wolności często rozpatruje się w kontekście władzy – i to zarówno w rozumieniu władzy innych nad człowiekiem (w sensie ograniczającym lub ułatwiającym realizację ludzkiej woli czy zależności od warunków zewnętrznych), jak i w sensie dochodzenia do wolności poprzez doskonalenie samego siebie. Postrzeganie związków władzy i wolności jest uzasadnione ich przeciwieństwem. Władza nad człowiekiem oznacza bowiem konieczność podporządkowania się cudzej woli, natomiast istota wolności polega na realizacji własnej woli i to często bez wchodzenia w kolizję z cudzą wolą, czyli bez narzucania swojej woli innym – co należy już do istoty pojęcia władzy⁷.

Powyższe sposoby definiowania wolności podkreślają swobodę decydowania podmiotu, którym jest istota ludzka. Zauważyć należy, że nie zawarto żadnych warunków koniecznych do zaistnienia stanu wolności. Założono jedynie posiadanie „woli”, czyli odwołano się do jednostki jako istoty zdolnej do dokonywania wyborów w oparciu o własny rozum. Człowiek jako podmiot woli może dowolnie kształtować swoją aktywność bez nacisków zewnętrznych. Możliwość wyboru różnego postępowania determinuje konieczność zaistnienia samej możliwości wyboru. Brak alternatywy dla podejmowanego działania nie jest aktem wyboru. Zatem dla funkcjonowania wolności można sformułować następujące warunki:

- istnienie podmiotu zdolnego do postępowania według własnej woli;
- konieczność wyboru spośród co najmniej dwóch możliwości;
- brak nacisków zewnętrznych na dokonanie określonego wyboru⁸.

Przechodząc do analizy przepisów ustawy zasadniczej⁹ dotyczących wolności, zwrócić należy uwagę na oryginalność treści art. 31. W ustępie 1 stwierdza się, że „wolność człowieka podlega ochronie prawnej”. Jest to uję-

⁴ F. Siemieński, *Podstawowe wolności, prawa i obowiązki obywateli PRL*, Warszawa 1979, s. 35.

⁵ L. Garlicki, *Art. 31 Konstytucji*, [w:] idem (red.), *Komentarz do Konstytucji*, t. III, Warszawa 2002, s. 4.

⁶ L. Wiśniewski, *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, [w:] idem (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 51.

⁷ Ibidem, s. 52.

⁸ Zob. R. Kropiwnicki, op. cit., s. 36.

⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483).

cie generalne, odwołujące się do wolności jako wartości, która podlega ochronie z racji swojej istoty i nie wymaga dodatkowych uzasadnień. Ta wyrazista deklaracja ustrojodawcy wskazuje kierunek interpretowania pozostałych przepisów prawa. Zasada nieingerencji jest podstawą funkcjonowania państwa. Wolność człowieka, czyli możliwość swobodnego decydowania zainteresowanej osoby, podlega ochronie prawnej. Oznacza to, że swoboda to stan, który ma być chroniony prawem, co jest zadaniem władz publicznych. Ustawodawca jest zobligowany w tej materii do ustanowienia regulacji, które będą zapobiegać naruszeniom wolności oraz stworzą sankcje na wypadek naruszenia wolności i pozwolą przywrócić stan zgodny z prawem¹⁰.

Należy jednak pamiętać, że dla funkcjonowania społeczeństwa i państwa konieczne są ograniczenia wolności, tak aby mogły z nich korzystać wszystkie jednostki. Warunki, na jakich można je wprowadzić, znajdują się w kolejnych dwóch ustępach art. 31 Konstytucji RP. Zdanie pierwsze ustępu 2: „Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych” jest czytelnym wskazaniem, że wolność jest wartością, którą muszą szanować wszyscy, bez względu na to, czy stanowią podmiot publiczny czy prywatny¹¹. Zdanie drugie ustępu 2: „Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje” formułuje zakaz działania dla tych, którzy chcieliby kogokolwiek zmuszać do działania wbrew jego woli. Akcentuje się tu zasadę, że tylko

¹⁰ K. Wojtyczek, *Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym*, [w:] K. Complak (red.), *Godność człowieka jako kategoria prawa*, Wrocław 2001, s. 206.

¹¹ Historycznie koncepcja praw człowieka wiąże się z nadaniem im charakteru praw obronnych, służących jednostce do obrony przed państwem. Prawa człowieka obowiązują zatem na płaszczyźnie wertykalnej i dotyczą stosunków na linii jednostka–państwo. Problem horyzontalnego obowiązywania konstytucyjnych wolności i praw jednostki pojawił się stosunkowo niedawno – w połowie XX w. Chodzi tu o obowiązywanie tych praw nie tylko w relacji państwo–jednostka, ale też w stosunkach między osobami fizycznymi z jednej strony a osobami prawnymi prawa cywilnego z drugiej. Dla lepszego zobrazowania problemu warto posłużyć się następującym przykładem. Właściciel domu wynajmuje najemcy mieszkanie. Najemca jednak wywiesza w oknach hasła propagandowe i plakaty o charakterze politycznym. W związku z tym właściciel domaga się od najemcy usunięcia z okien tych materiałów, powołując się na to, że nie podziela poglądów politycznych najemcy. Żądanie to opiera na prawie własności budynku. Tymczasem najemca nie zgadza się z tym wezwaniem, odwołując się z kolei do przysługującej mu konstytucyjnie wolności słowa. Odrzucając koncepcję horyzontalnego działania, rację należałoby bezwzględnie przyznać właścicielowi budynku. Jednak w przypadku zaaprobowania horyzontalnego obowiązywania organ rozstrzygający spór będzie musiał rozwiązać problem kolizji dóbr (prawa własności i wolności wypowiedzi). Konstytucja, według wielu przedstawicieli doktryny prawa, nie jest aktem obowiązującym horyzontalnie, ale daje wskazówki do tworzenia wszelkiego porządku prawnego. Dlatego też akty niższej rangi zobligowane są do tworzenia warunków poszanowania wolności. Szerzej na temat horyzontalnego obowiązywania konstytucji: B. Banaszak, *Prawa jednostki i systemy ich ochrony*, Wrocław 1995, s. 71. Zob. także B. Banaszak, I. Biśta, *Prawa i wolności jednostki w konstytucjach państw demokratycznych*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Dylematy praw człowieka*, Toruń 2008, s. 75; Z. Kędzia, *Horyzontalne działanie praw obywatelskich*, [w:] J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), *Państwo, prawo, obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowej profesora Adama Łopatki*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989, s. 525.

w drodze nakazu prawa można zobowiązać osobę do podjęcia lub zaprzestania działania. Ustęp 2 art. 31 Konstytucji RP wyznacza granice wolności człowieka. Obszar swobody działania jednostki jest ograniczony wolnością innych podmiotów. Naruszenie wolności innych może spowodować ograniczenie swobody podmiotu naruszającego. Można zatem wywieść wniosek, że wolność człowieka na mocy art. 31 Konstytucji zawarta jest pomiędzy nakazami lub zakazami prawa powszechnie obowiązującego¹² a swobodą innych ludzi. Ustęp 3 art. 31 zawiera natomiast warunki konieczne do spełnienia, aby móc legalnie dokonać ograniczenia wolności. Jest to bardzo szczelny system obwarowany kilkoma szczeblami:

- rangą aktu prawnego – tylko w ustawie¹³;
- niezbędnością – konieczne w demokratycznym państwie¹⁴;
- ze względu na precyzyjnie wymienione cele ochrony – bezpieczeństwa, porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej lub wolności i praw innych osób;
- nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Podsumowując można stwierdzić, że w warunkach demokratycznego państwa prawnego wolność nie jest absolutna i może być ewidentnie ograniczana przez różne zewnętrzne podmioty. Prawa natomiast mogą być przez państwo – słusznie lub nie – odbierane, co potwierdzałyby twierdzenie o odmienności od wolności. Wolność nie wynika z prawa w znaczeniu przedmiotowym, jak to ma miejsce w przypadku uprawnienia, prawo nie stanowi zatem podstawy wolności jednostki, lecz – podobnie jak wszelkie inne rodzaje norm obowiązujących w społeczności ludzkiej – ogranicza wolność jednostki. W prawie zatem szukać należy nie podstawy, lecz ograniczeń wolności jednostki¹⁵.

¹² Zamknięty katalog aktów prawa powszechnie obowiązującego zawarto w art. 87 Konstytucji RP. Zalicza się do nich: konstytucje, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia oraz akty prawa miejscowego.

¹³ Uzależnienie ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw od zapisów rangi ustawowej odnieść należy do dwóch zagadnień. Po pierwsze, stanowi ono przypomnienie tzw. zasady wyłączności ustawy dla normowania statusu prawnego jednostki w państwie, stanowiącej realizację idei państwa działającego na podstawie i w granicach prawa (państwo prawne). Po drugie, formułuje wymóg odpowiedniej szczegółowości unormowania ustawowego. Oznacza to, że ustawa winna samodzielnie określać wszystkie podstawowe elementy ograniczenia danej wolności, tak aby na podstawie lektury przepisów ustawy można było określić konkretny zakres tego ograniczenia. Niedopuszczalne jest przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej swobodę normowania ostatecznego kształtu owych ograniczeń, a w szczególności wyznaczania ich zakresu. Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 2000 r. (P 11/98).

¹⁴ Aspekt materialny ograniczeń nawiązuje przede wszystkim do zasady proporcjonalności, nazywanej także zakazem nadmiernej ingerencji. Kryje się ona w sformułowaniu, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie prawnym. Zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 26 kwietnia 1995 r. (K 11/94).

¹⁵ L. Wiśniewski, *Ani utopia, ani fikcja prawna. O pojmowaniu wolności i praw człowieka*, „Rzeczpospolita” z 6 listopada 2002.

Podział na wolności i prawa człowieka

Kwestia ostrego oddzielenia praw od swobód nie jest jednoznaczna, o czym można się przekonać analizując literaturę, w której znajduje się takie oto stwierdzenie: „Próba precyzyjnego rozgraniczenia kategorii wolności i prawa jednostek nie jest zabiegiem prostym, co powoduje, że niektórzy [...] używają tych kategorii zamiennie bądź skłonni są traktować wolności jako specyficzny rodzaj praw człowieka”¹⁶. Podobnie wypowiada się Eugeniusz Zieliński: „wśród wielu praw człowieka wyróżnia się podstawowe prawa człowieka i wolności obywatelskie przejawiające się w całej mnogości szczegółowych praw człowieka”¹⁷.

Płynność granic katalogu wolności i praw człowieka pozwala osiągnąć główny cel, jakim jest wszechstronna ochrona praw istoty ludzkiej mających swe źródło w jej człowieczeństwie. Prawa człowieka, w rozumieniu ogólnej kategorii pojęciowej obejmującej zarówno wolność decydowania człowieka, jak i prawa do określonych świadczeń, są nierozdzielnie związane z istotą ludzką, ponieważ są niezbywalne, czyli nie można się ich zrzec oraz nikt nie może ich człowiekowi odebrać. Prawa człowieka przynależą więc istocie ludzkiej niezależnie od aktów prawa pozytywnego¹⁸. Współcześnie respektowanie praw człowieka uznawane jest za istotny warunek sprawiedliwego funkcjonowania ładu państwowego. Stąd też mają one duże znaczenie przy projektowaniu konstytucji. Zachodzi tu konieczność uzgodnienia prawa wewnętrznego z międzynarodowym systemem praw człowieka, co pociąga za sobą nie tylko wprowadzenie przepisów o określonym brzmieniu, ale także konsensus wokół ustaleń natury aksjologicznej¹⁹.

Systematyzacja teoretyczna wymaga ustalenia zakresu pojęciowego kategorii wolności i praw człowieka. Terminy te dość często przenikają się i bywają ze sobą łączone. Podział na wolności i prawa człowieka nie zawsze jest ostry i w pewnych przypadkach trudno przeprowadzić między nimi wyrazisty podział²⁰. Z punktu widzenia obywatela danego państwa można jednakże dokonać dokładnego rozróżnienia pomiędzy prawem a wolnością. Przyznanie obywatelom prawa oznacza, że ustawodawca jest uprawniony do dokładnego uregulowania wszelkich przejawów korzystania z tego prawa.

¹⁶ B. Gronowska, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002, s. 103.

¹⁷ E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 2001, s. 67.

¹⁸ M. Chmaj, *Pojęcie i geneza wolności i praw człowieka*, [w:] M. Chmaj, L. Leszczyński, W. Skrzydło, J. Z. Sobczak, A. Wróbel (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce*, t. 1: *Zasady ogólne*, Zakamycze 2002, s. 11.

¹⁹ M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 10.

²⁰ Zob. B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 27.

Obywatele nie mogą przy tym wychodzić poza przyznane im możliwości działania. Oznacza to, że prawo człowieka ma formę roszczenia do świadczenia ustalonego w akcie normatywnym. Roszczenie to powstaje z chwilą wejścia w życie właściwej normy prawnej²¹. Prawa jednostki muszą mieć oparcie w ustawie zasadniczej lub ustawach²². W przypadku zaistnienia sporu pomiędzy jednostką a państwem obowiązek wskazania podstawy prawnej, z której wynika dane prawo, spoczywa na jednostce. Państwo natomiast jest zobowiązane do działania w określonej dziedzinie życia w celu zapewnienia realizacji i ochrony praw przysługujących jednostce²³.

Znacznie szerszy wymiar ma wolność. Opisując wolność obywatelską, ustawodawca nie jest uprawniony do uregulowania wszelkich przejawów aktywności obywateli w danej sferze działań, a jedynie do zakreślenia granic, których obywatelowi nie wolno przekraczać²⁴. W określonych ramach obywatele mają zatem nieograniczoną swobodę wyboru form i metod korzystania z przyznanej im wolności²⁵. Wolność jednostki nie wynika z zapisów prawa pozytywnego, prawo bowiem jej nie tworzy, a tylko określa granice stosowania wolności. Jako kategoria niejednorodna zawiera ona zarówno składnik wolności „od”, jak i wolności „do”. Wolność „od” zakłada istnienie obszaru autonomii jednostki, podkreśla jej indywidualizm oraz prawo wyboru i jest wolnością od grupy społecznej, społeczeństwa, państwa²⁶. W sferze wolności „do” państwo przyjmuje postawę aktywną, umożliwiając jednostce działania poprzez stworzenie odpowiednich warunków i zabezpieczeń²⁷. Przykładem wolności „od” będzie wolność od przymusu przystąpienia do związku zawodowego, wolnością „do” będzie choćby przeprowadzenie demonstracji bez obawy o narażenie się na akty agresji ze strony przeciwników.

²¹ M. Chmaj, *Pojęcie i geneza wolności i praw człowieka*, [w:] M. Chmaj, L. Leszczyński, W. Skrzydło, J.Z. Sobczak, A. Wróbel (red.), op. cit., s. 12.

²² W demokratycznym państwie prawnym kwestie dotyczące wolności i praw jednostki są regulowane aktami prawnymi ustanawianymi przez organy władzy ustawodawczej jako reprezentanta suwerena, czyli narodu, do którego należy najwyższa władza w państwie. Wyłączona zostaje w tej dziedzinie prawotwórcza aktywność władzy wykonawczej, a jej zadaniem staje się jedynie wydawanie, zgodnie z upoważnieniem ustawowym, aktów wykonawczych do uchwalanych przez parlament ustaw.

²³ W. Skrzydło, *Konstytucyjny katalog wolności i praw jednostki*, [w:] ibidem, s. 51.

²⁴ Charakterystyczną cechą wolności zapewniających jednostce sferę wolną od ingerencji państwa jest to, że organy władzy państwowej mają obowiązek powstrzymania się od działania. Ewentualna aktywna postawa państwa jest dopuszczalna jedynie w celu zabezpieczenia swobody działania jednostek (ibidem).

²⁵ Realizacja wolności następuje zatem bez konieczności uzyskania zezwolenia jakiegokolwiek organu władzy państwowej. Zob. P. Sarnecki, *Wolność zrzeszania się*, Warszawa 1998, s. 25.

²⁶ B. Baczyńska, *Granice wolności zgromadzeń i stowarzyszania się na podstawie orzecznictwa strasburskiego – wybrane zagadnienia*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz (red.), *Prawne aspekty wolności. Zbiór studiów*, Toruń 2008, s. 209.

²⁷ Por. A. Redelbach, *Prawa naturalne, prawa człowieka, wymiar sprawiedliwości*, Toruń 2002, s. 90.

Właściwe rozumienie zasady wolności człowieka najlepiej charakteryzują następujące fragmenty uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lutego 2004 r. (P 21/02): „Aspekt pozytywny wolności jednostki polega na tym, że jednostka może swobodnie kształtować swoje zachowania w danej sferze, wybierając takie formy aktywności, które jej samej najbardziej odpowiadają lub powstrzymać się od podejmowania jakichkolwiek działalności [...]. Funkcja prawodawcy przy regulowaniu wolności jednostki nie polega bowiem – co należy z naciskiem podkreślić – na ustanowieniu normy zezwalającej na określone zachowania. Zasadza się na wprowadzeniu zakazu podejmowania działań, które utrudniałyby podmiotowi danego prawa kształtowanie swojego zachowania w określonej sferze, zgodnie z dokonaniem przez siebie wyborem”.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że akt normatywny dotyczący wolności powinien spełniać następujące warunki:

- posiadać formę normy deklarującej wolność, a nie kreującej;
- wyczerpująco wymieniać ograniczenia wolności w formie nakazów, zakazów oraz sankcji za ich naruszenie;
- gwarantować prawnie, instytucjonalnie i materialnie możliwość realizacji wolności w części nie podlegającej ograniczeniom oraz wykonalność zakazów i nakazów.

Z kolei akt normatywny dotyczący prawa osoby powinien:

- wymieniać przysługujące prawa w formie normy kreującej;
- wyczerpująco określać, kto, komu i co ma świadczyć;
- gwarantować realność świadczenia, w tym także możliwość jego dochodzenia przed organami sądowymi i administracyjnymi²⁸.

Prawo oznacza zatem, że jednostka może realizować wszystko to, na co jej zezwolono. Sfera poza granicami reglamentacji oznacza brak uprawnień²⁹. Z kolei wolność człowieka jest jego naturalną zdolnością do podejmowania aktów woli i ich realizacji, która w warunkach życia jednostki w społeczeństwie podlega ograniczeniom w celu zapewnienia innym takiej samej możliwości korzystania z wolności.

²⁸ L. Wiśniewski, *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, [w:] L. Wiśniewski (red.), op. cit., s. 58–59. Por. S. Wach, *Administracyjno-prawne ograniczenia wolności jednostki w Polsce*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz (red.), op. cit., s. 38.

²⁹ Zob. M. Wyrzykowski, *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:] *Obywatel – jego wolności i prawa*, Warszawa 1998, s. 59.

³⁰ M. Zmierczak, *Prawo – ograniczenie czy warunek wolności?*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz (red.), op. cit., s. 15–17.

Wolności i prawa w ujęciu doktryn polityczno-prawnych

Typowe ujęcia relacji między wolnością jednostki a prawem na gruncie doktryn polityczno-prawnych Thomasa Hobbesa, Johna Locke'a oraz Jeana Jacques'a Rousseau przedstawia Maria Zmierzak, wskazując na ich modelowe przedstawienie tej kwestii³⁰. Hobbes uważał, że naturalnym uprawnieniem człowieka jest „wolność, jaką ma każdy człowiek, używania swej własnej mocy wedle swojej własnej woli dla zachowania własnej istoty, to znaczy: swego własnego życia; i co za tym idzie wolności czynienia wszystkiego, co w swoim własnym sądzie i rozumieniu będzie on uważał za najstosowniejszy środek do tego zachowania”³¹. Konsekwencją takiego postępowania jest stan wojny wszystkich ze wszystkimi (stan natury) i dopiero powstanie państwa i prawa gwarantuje jednostce pokój, własność i bezpieczeństwo.

Wolność jako naturalne uprawnienie znika w wyniku umowy społecznej, ponieważ „uprawnienie przyrodzone, naturalne, to znaczy naturalna wolność człowieka może być ukrócone i ograniczone przez prawo państwowe. Co więcej, celem ustanowienia praw jest nie co innego niż takie właśnie ograniczenie, bez którego nie mogło być pokoju. I prawo zostało wprowadzone w świecie nie dla czego innego, lecz właśnie dlatego, by ograniczyć naturalną wolność poszczególnych ludzi w ten sposób, iżby nie mogli krzywdzić się wzajemnie, lecz by mogli wzajemnie sobie pomagać i łączyć się ze sobą przeciw wspólnemu wrogowi”³². Według Hobbesa dopiero powstanie państwa i poddanie się prawu daje jednostce szansę na zachowanie życia, zarazem jednak musi oznaczać ograniczenie wolności jednostki. Cel tego ograniczenia jest oczywisty i użyteczny – bez niego nie mielibyśmy szansy na zachowanie życia i pokoju.

Argumentacja Locke'a jest zupełnie odmienna. Człowiek ma prawo do wolności, rodzi się wolnym, nie może się sprzedać ani oddać w niewolę. Konsekwencją tej wolności jest wolność osoby ludzkiej, wolność własności, którą Locke uzasadniał tym, że powstaje przez pracę ludzką, jest więc niejako przedłużeniem osoby ludzkiej, a także prawo do obrony tych i innych uprawnień naturalnych. Państwo i prawo państwowe mają za zadanie jedynie obronę tej wolności, ponieważ „jest niedogodne być sędzią we własnej sprawie”³³.

³¹ T. Hobbes, *Lewiatan*, Warszawa 1954, s. 113.

³² *Ibidem*, s. 237.

³³ Zob. J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, Warszawa 1992. Ten typ rozumowania można odnaleźć w XX wieku u F.A. von Hayeka, który wyraźnie stwierdza, że zadaniem prawa jest jedynie obrona wolności, że właściwe normy prawne powinny być formułowane wyłącznie jako zakazy, ponieważ prawo nie może nam niczego nakazać, może jedynie zakazywać nam czynów zabronionych ze względu na innych. Zob. F.A. Hayek, *The Constitution of Liberty*, Chicago 1960, s. 106–107.

W ujęciu Rousseau wolność jednostki możliwa jest tylko w postaci wolności cywilizowanej, gwarantowanej jako udział w woli powszechnej. Argument, że w stanie natury istnieje tylko samowola, a nie żadna wolność, posłużył temu filozofowi do stwierdzenia, iż jedyną wolnością, jaka zasługuje na to miano, jest wolność polityczna na wzór starożytnych, polegająca na posłuszeństwie prawu będącemu wyrazem woli powszechnej. Filozof ten uważał, że realizację tak pojętej wolności umożliwiała wyłącznie państwo, ponieważ w stanie natury możliwa jest tylko wolność przyrodzona, ograniczana siłami jednostki, natomiast w państwie mamy wolność społeczną, chronioną przez prawo, zaś „posłuszeństwo prawu, które się sobie przepisało, jest wolnością”³⁴.

Podsumowując powyższe poglądy, należy stwierdzić, że wolność według Hobbesa przysługuje człowiekowi tylko w stanie przedpaństwowym (stanie natury), potem jest ona ograniczona przez prawo i przymus państwowy – i to jest warunek konieczny naszego przetrwania. Przeciwnie stanowisko prezentuje Locke, który twierdzi, że wolność jednostki, a zwłaszcza poszczególne uprawnienia wolnościowe (*rights*) przysługują nam od urodzenia, a państwo i prawa państwowe powstały i istnieją po to, żeby ich strzec³⁵. Według Rousseau z definicji wolności wynika, iż polega ona na wolności politycznej, na tym, że oto podlegamy prawu, w którego stanowieniu mamy swój udział.

Rozważając temat wolności i praw w ujęciu doktryn polityczno-prawnych, zwrócić należy uwagę na szkołę prawa natury, której najgłośniejszymi przedstawicielami byli Hugo Grocjusz oraz Samuel Pufendorf³⁶. Domagali się oni respektowania przez władzę państwową starszych od niej zasad. Głosili, że człowiek jest powołany do życia w wolności będącej pierwotnym stanem rodzaju ludzkiego. Celnie wyraził to Roman Tokarczyk: „prawa natury, wcześniejsze od władzy państwowej, sytuowane są ponad prawem stanowionym, określając zasadnicze jego zarysy i treści. Nie będące rezultatem prawotwórczej działalności państwa, podlegają jednak jego ochronie jako zespół z samej natury człowieczeństwa należnych jednostce uprawnień”³⁷.

Według Grocjusza, społeczeństwo na drodze umowy tworzy władzę, co nie oznacza jednak odebrania jednostkom wolności. Lud ma możliwość określenia formy państwa, którą będzie tworzył, ponieważ swobodnie decyduje, czy obdarzyć legitymacją jednostkę, czy też grupę osób. Ludzie dają władzy państwowej pozwolenie na pewne niezbędne dla bezpieczeństwa ogółu dzia-

³⁴ J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Warszawa 1966, s. 22.

³⁵ M. Zmierczak, *Prawo – ograniczenie czy warunek wolności?*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz (red.), op. cit., s. 17.

³⁶ Rozważania nad prawem natury nie rozpoczęli wspomniani XVII-wieczni filozofowie. Koncepcje prawa natury zrodziły się już w starożytności w dziełach sofistów czy Arystotelesa, znalazło je średniowiecze (np. św. Tomasz z Akwinu), a później również XVI-wieczne nurty reformacji.

³⁷ R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Lublin 1984, s. 279.

łania ograniczające pierwotną wolność w rozsądnym zakresie³⁸. Można zatem stwierdzić, że wolność jest pierwotna względem państwa oraz względem praw pozytywnych, które są uchwalane przez powstałą na określonym etapie rozwoju władzę, co oznacza, że nie mogą one mieć takiego znaczenia, jak niezależne od władzy państwowej prawa natury³⁹. Andrzej Sylwestrzak w kontekście powyższych tez stwierdza, że „idea wolności, ugruntowana argumentem natury człowieka, stała się podstawowym kryterium, według którego oceniano racjonalność i humanitaryzm konkretnych struktur politycznych”⁴⁰.

W siedemnastowiecznej Anglii John Milton, pisarz polityczny będący sekretarzem antymonarchicznej rewolucji Olivera Cromwella, postulował respektowania przez państwo prawa do życia, własności, wolności jako takiej, wolności sumienia i wyznania, wolności słowa i zakazu cenzury⁴¹. Podobne w swoim wydźwięku były tezy Johna Locke’a, postulujące roszczenia do życia, wolności i własności dla każdego człowieka. Locke pisał, że istoty ludzkie zazwyczaj postępują rozsądnie, kierując się wskazaniem własnego rozumu, pod warunkiem wszakże, że rządzący im nie przeszkadzają. Rozum poucza ludzi, że skoro wszyscy są równi i niezależni, żaden nie powinien szkodzić drugiemu, jeśli chodzi o jego życie, zdrowie, wolność i mienie. Filozof ten wyraźnie odróżniał wolność od tworzonych przez władzę państwową praw. Według niego ludzie mają tyle wolności, ile im państwo nie uszczupli swoimi regulacjami prawnymi.

Natomiast Jean Jacques Rousseau stanął na stanowisku, że ludzie w umowie społecznej zrezygnowali z pierwotnej swobody na rzecz wolności obywatelskiej, genetycznie związanej z państwem. W wyniku umowy społecznej człowiek traci swą naturalną wolność. Zyskuje natomiast wolność obywatelską, która jest uzależniona od państwa podobnie jak prawa obywatelskie, co skutkuje, że granice pomiędzy tymi pojęciami tracą na ostrości. Zdaniem Artura Ławniczaka te dwa podstawowe ujęcia wolności do dzisiaj zachowały wartość. Zwolennicy anglosaskiego podejścia nie mają większych problemów

³⁸ Koncepcja prawa natury głosiła, że człowiek rodzi się wolny. W myśl tejże koncepcji jednostka ludzka posiada nieograniczony zakres wolności. W wyniku umowy społecznej rezygnuje z pewnej sfery wolności. Zob. J. Kowalski, *Burżuazyjna i socjalistyczna koncepcja praw i wolności obywatelskich*, [w:] W. M. Góralski (red.), *Prawa człowieka i ich realizacja w ustroju socjalistycznym i kapitalistycznym*, Warszawa 1979, s. 11.

³⁹ Grocjusz wymieniał cztery zasady prawa natury: 1) obowiązek nienaruszania cudzej własności, 2) obowiązek wynagradzania szkód, 3) obowiązek dotrzymywania umów, 4) obowiązek ponoszenia kary za popełnione przestępstwa. Zob. H. Olszewski, M. Zmierzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1994, s. 126.

⁴⁰ A. Sylwestrzak, *Wolności osobiste obywateli w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym*, [w:] ibidem, s. 129.

⁴¹ Charakterystyczne dla Milтона jest rozróżnienie wolności jako takiej od wolności do czegoś. Ta pierwsza jest naturalna, nie potrzebuje uszczegółowienia, stanowi wartość samą w sobie. Ta druga ma charakter użytkowy, służy realizacji konkretnych celów, jest postulatem skierowanym do władzy, noszącym nazwę wolności, lecz w rzeczywistości odległym od jej istoty. Zob. A. Ławniczak, *Wolności i prawa człowieka w ujęciu konstytucyjnym*, [w:] M. Jabłoński (red.), op. cit., t. I, s. 151.

z odróżnieniem wolności od prawa podmiotowego. Przedstawiciele szkoły francuskiej zbliżają te dwa pojęcia⁴².

Źródło wolności i praw człowieka

Przechodząc do opisu podstawy wolności i praw, warto przyjrzyć się przepisom ustawy zasadniczej. Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. źródłem wolności i praw człowieka i obywatela jest „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka”⁴³. Przepis tego artykułu nawiązuje do wspomnianego już prawnonaturalnego ujęcia koncepcji wolności i praw człowieka⁴⁴, które zakłada, że obok prawa pozytywnego, ustanowionego przez organy państwa, istnieje również prawo naturalne, które winno być respektowane przez prawo pozytywne⁴⁵. Według koncepcji prawnonaturalistycznej norma prawna, która narusza elementarne normy moralne, traci moc obowiązującą⁴⁶.

Konstytucyjne wolności i prawa nie są traktowane jako akt władczy państwa, lecz przypisane zostały jednostce z uwagi na jej godność osobową⁴⁷. Stanowi ona w ocenie Trybunału Konstytucyjnego rudymenatny element obiektywnego systemu wartości kreowanego przez konstytucyjne wolności i prawa⁴⁸. W powszechnej ocenie (potwierdzonej orzecznictwem TK) godność człowieka jest płaszczyzną odniesienia dla systemu wartości, wokół którego zbudowano Konstytucję, z zarazem fundament całego porządku prawnego w państwie⁴⁹.

Według Leszka Garlickiego poprzez art. 30 Konstytucji RP dokonuje się:

1) otwarcie Konstytucji jako aktu prawa pozytywnego na zewnętrzny (nadrzędny) porządek prawnonaturalny;

⁴² Ibidem, s. 153.

⁴³ Odwołanie się do godności człowieka znajduje się również w preambule do Konstytucji RP. Ustrojodawca wzywa wszystkich, którzy będą stosowali Konstytucję, aby robili to, dbając o „zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi”. Zob. W. Skrzydło, *Konstytucyjny katalog wolności i praw jednostki*, [w:] M. Chmaj, L. Leszczyński, W. Skrzydło, J. Z. Sobczak, A. Wróbel (red.), op. cit., s. 47.

⁴⁴ P. Sarnecki, *Idee przewodnie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Przegląd Sejmowy” 1997, nr 5, s. 13.

⁴⁵ E. Kustra, *Wstęp do nauk o państwie i prawie*, Toruń 1997, s. 95–96. Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 15 listopada 2000 r. (P 12/99, OTK ZU 2000, nr 7, poz. 260) i 7 stycznia 2004 r. (K 14/03, OTK ZU 2004, seria A, nr 1, poz. 1).

⁴⁶ Według G. Radbrucha, kiedy norma prawna narusza podstawowe normy moralne i jest jawnie niesprawiedliwa, przestaje obowiązywać. Skutkuje to tym, że organy władzy publicznej nie są zobowiązane do jej stosowania, zaś obywatele do jej przestrzegania (s. 96).

⁴⁷ E. H. Morawska, *Prawa konstytucyjne człowieka i obywatela w Rzeczypospolitej Polskiej a prawa podstawowe Unii Europejskiej. Analiza porównawcza*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 1, s. 36.

⁴⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 marca 1999 r. (K 2/98, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 38).

⁴⁹ Wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 4 kwietnia 2001 r. (K 11/00, OTK ZU 2001, nr 3, poz. 54) i 20 marca 2006 r. (K 17/5, OTK ZU 2006, nr 30, poz. 30).

2) ustanowienie podstawowej wartości, determinującej proces wykładni i stosowania całej Konstytucji;

3) wyznaczenie systemu i zakresu szczegółowych praw i wolności jednostki;

4) sformułowanie podmiotowego prawa jednostki o odrębnej treści prawnej⁵⁰.

Ustrojodawca w art. 30 podkreślił, że godność człowieka, będąca źródłem wolności i praw, jest przyrodzona⁵¹, tzn. człowiek nabywa godność z momentem stania się istotą ludzką, oraz przynależna każdemu z samego faktu bycia człowiekiem. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że ustrojodawca nie rozstrzygnął fundamentalnej kwestii: kiedy powstaje człowiek. Faktem jest, że godność posiadają wszyscy bez wyjątku i bez różnic. Nabywając godność, człowiek nabywa jednocześnie wolności i prawa. Należy pamiętać, że godność osoby ludzkiej nie wynika z wolności i praw człowieka, ale to wolność i prawa wynikają z godności człowieka.

Kolejną cechą godności jest jej niezbywalność. Według Wiesława Skrzydło niezbywalność oznacza, że jednostka nie może zrzec się godności⁵². Cecha ta jest przypisana każdemu człowiekowi przez całe jego życie. Tak jak nie można zrzec się człowieczeństwa, nie można również zrzec się godności. Rozporządzanie godnością nie przynależy do człowieka ani do organów władzy. Zachowanie się w sposób nieodpowiadający godności osoby ludzkiej czy też w formach jej uwłaczających nie wpływa na pozbawienie czy ograniczenie godności⁵³.

Analizując dalej art. 30 Konstytucji RP, wnioskujemy o nienaruszalności godności ludzkiej. Zdaniem wspomnianego wyżej autora cechą tę należy traktować jako zakaz pozbawiania godności, jak też jej ograniczania przez osoby prywatne, władze publiczne czy organy państwowe⁵⁴. Inaczej mówiąc, nikt nie może nikogo pozbawiać godności ani ograniczać jej nawet w sytuacjach nadzwyczajnych⁵⁵. Posiadaczami godności są zatem również osoby pozbawione praw publicznych czy ubezwłasnowolnione⁵⁶.

Ostatnim elementem koncepcji godności jako źródła wolności i praw człowieka i obywatela jest zobowiązanie wszystkich organów władz publicznych nie

⁵⁰ L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 9.

⁵¹ Zob. P. Bała, *Godność jako źródło praw i wolności człowieka w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] T. Jasudowicz, J. Gierszewski, P. Zientkowski (red.), *Z problemów bezpieczeństwa. Prawa człowieka*, Chojnice 2012, s. 42.

⁵² Zob. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2002, s. 42–43.

⁵³ M. Chmaj, *Źródło wolności i praw człowieka*, [w:] idem (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 37.

⁵⁴ Zob. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 42–43.

⁵⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 233 ust. 1, stanowi, że ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w art. 30.

⁵⁶ Zob. K. Wojtyczek, *Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym*, [w:] K. Complak (red.), *Godność człowieka jako kategoria prawa*, Warszawa 2002, s. 204.

tylko do poszanowania godności, ale także do jej ochrony. Organy władzy publicznej muszą więc reagować w każdym przypadku, kiedy jest naruszana lub łamana godność człowieka, a nawet kiedy jest ona ograniczana⁵⁷. Zdaniem Marka Chmaja z analizy art. 30 Konstytucji RP wypływa wniosek, że przepis ten jest normą prawną w pełnym tego słowa znaczeniu oraz nie można uważać go za jedynie deklarację programową Konstytucji, określającą niesprecyzowane cele oraz środki ich realizacji⁵⁸. Przyjąć należy, że art. 30 stoi na straży godności człowieka nie tylko pośrednio, ale że można stosować go również bezpośrednio⁵⁹.

Podsumowanie

Terminy „wolności człowieka” oraz „prawa człowieka”, które potocznie określa się mianem praw człowieka, nie posiadają żadnej legalnej definicji w żadnym akcie prawa międzynarodowego⁶⁰. Brak zdefiniowania posiada tę zaletę, że wywołuje dyskusje wokół treści wolności i praw człowieka, co skutkuje realną możliwością ich doskonalenia, redefiniowania, wprowadzania modyfikacji wynikających z konieczności dostosowania do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Wartość takiego podejścia odzwierciedla elastyczność i otwarty charakter katalogu wolności i praw człowieka. Jednocześnie należy zaznaczyć, że ogólnie pojęte prawa człowieka nie mają całkowicie względnego charakteru, gdyż ich istota oraz wartości zasadniczo nie podlegają relatywizacji, nie budzą wątpliwości. Są też silnie zakorzenione w społecznej świadomości i w aktach prawa powszechnie obowiązującego zarówno na poziomie państwowym, jak i międzynarodowym⁶¹.

⁵⁷ B. Banaszak, *Prawa człowieka i obywatela w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sejmowy” 1997, nr 5, s. 59.

⁵⁸ M. Chmaj, *Źródło wolności i praw człowieka...*, s. 38.

⁵⁹ Wynika to z art. 8 Konstytucji RP, który w ust. 2 stanowi, że przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

⁶⁰ Niektórzy autorzy w zakresie pojęcia „prawa człowieka” włączają również materialne, socjalne oraz kulturalne przesłanki osobistej niezależności jednostki. Są też tacy, co uważają, że prawa człowieka to prawa zawarte w konstytucjach poszczególnych państw, przysługujące wszystkim jednostkom podlegającym ich jurysdykcji, a zatem i cudzoziemcom. Niekiedy zaś termin ten rozumiany bywa bardzo szeroko i odnoszony jest zarówno do wolności jednostki, jak i do uprawnień będących podstawą żądania od państwa lub innego podmiotu określonego działania. Obejmuje prawa uznane za naturalne i niezmiennalne oraz te, w których dostrzega się wyłącznie wyraz woli państwa. W efekcie próba sformułowania powszechnie akceptowanej definicji praw człowieka wydaje się skazana na niepowodzenie. Zob. Z. Kędzia, *Burżuazyjna koncepcja praw człowieka*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1980, s. 9; J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 81; W. Sadurski, *Myślenie konstytucyjne*, Warszawa 1995, s. 10; T. Jasudowicz, *Zagadnienia wstępne*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 21.

⁶¹ A. Michalska, *Prawa człowieka w systemie norm międzynarodowych*, Warszawa – Poznań 1982, s. 113.

Summary

The concept, the essence and the source of freedom and human rights

Key words: freedom and human rights, the constitution, legal doctrine, the state, dignity.

The fundamental document defining the status of the individual in the country's is constitution. One of the main tasks of the constitution is to establish the relationship between the authorities of the State and its citizens. Guarantees of the rights and freedoms contained in the Constitution are binding for both parties. They are a set of values that are protected by all public authorities, and are guidelines for creating any legislation within the state.